

RUSZA AKCJA ZBIERANIA PODPISÓW

– Jeżeli pracodawca nie jest w stanie zapłacić solidnie pracującemu pracownikowi za cały miesiąc wynagrodzenia w wysokości płacy minimalnej, albo trochę większego, to nie powinien w ogóle się za działalność gospodarczą zabierać – mówi Piotr Duda.

W czwartek 5 maja szef „Solidarności” podczas konferencji prasowej w siedzibie związku poinformował o utworzeniu Komitetu Obywatelskiego Inicjatywy Ustawodawczej ustawy o zmianie ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę. Przewodniczący Komisji Krajowej tym razem wystąpił w roli pełnomocnika Komitetu. Wyjaśnił, jakie są powody dla których „Solidarność” zdecydowała się zaangażować w przygotowanie projektu ustawy o wynagrodzeniu minimalnym. Za wydarzenie, które „przełaziło czarę goryczy” uznał sytuację z zeszłego roku, kiedy na forum Komisji Trójstronnej doszło do porozumienia i wszyscy partnerzy społeczni ustalili zgodnie wysokość minimalnego wynagrodzenia na 2011 rok. Niestety, Rada Ministrów nie wyraziła zgody i mimo podpisu wicepremiera rząd ustalił inną, niższą kwotę minimalnego wynagrodzenia.

Celem przygotowanej przez związek ustawy jest stopniowe podwyższanie minimalnego wynagrodzenia - do wysokości 50 proc. przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w tempie zgodnym z tempem wzrostu gospodarczego. Jak mówi Henryk Nakonieczny, członek prezydium KK, zastępca pełnomocnika Komitetu Obywatelskiego Inicjatywy Ustawodawczej, proponowana ustawa nie zagraża budżetowi państwa, a nawet sprawi, że faktyczne wpływy do budżetu będą wyższe.

– Koszty wynikające z podwyższenia wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę z tytułu ustawowego relacjonowania niektórych świadczeń do wysokości minimalnego wynagrodze-



Konferencja prasowa w siedzibie KK w Gdańsku. Fot. Piotr Machnica

nia, według danych z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, wyniosą ok. 2,32 mln zł za każde 10 zł podwyższające wysokość minimalnego wynagrodzenia – wyjaśniał Nakonieczny. – Tymczasem podniesienie płacy minimalnej tylko o 10 zł zapewni budżetowi państwa, dzięki odprowadzonym do kasy państwa podatkom i składkom, 14,39 mln zł dodatkowych wpływów. Pamiętajmy jednak, że wpływy budżetowe będą wyższe, ponieważ obliczenia te oparto tylko na liczbie osób zatrudnionych w podmiotach gospodarczych zatrudniających powyżej 9 osób.

Postanowieniem nr 11 z dnia 20 kwietnia 2011 r. Marszałek Sejmu przyjął zawiadomienie o utworzeniu Komitetu Obywatelskiego. Oznacza to, że „Solidarność” ma 3 miesiące na zebranie 100 000 podpisów pod projektem uchwały. – Mam nadzieję, że pod tym projektem podpiszą się nie tylko członkowie związku, ale wszyscy Polacy. Nie chcemy, żeby w Polsce rosło pokolenie młodych ludzi, którzy pracują za grosze, za które nie da się żyć – podkreśla Piotr Duda.



www.placaminimalna.pl

Dział już strona poświęcona obywatelskiej akcji zbierania podpisów pod ustawą podwyższającą płacę minimalną.

Pod adresem www.placaminimalna.pl każdy zainteresowany może znaleźć najnowsze informacje o akcji zbierania podpisów. – Piszemy o działaniach Komitetu Obywatelskiego Inicjatywy Ustawodawczej, czyli o tym co dzieje się na poziomie Gdańska – mówi Hanna Daszczyńska z Działu Informacji KK, administratorka strony. – Ale bardzo zależy nam też na informacjach z regionów. Czekamy na wieści o działaniach w poszczególnych miastach, miejscach gdzie można poprzeć ustawę, ciekawostkach związanych z naszą kampanią.

Na stronie do pobrania jest pełna treść ustawy, a także druk poparcia. Jest tam też wykaz miejsc, w których można poprzeć projekt oraz formularz kontaktowy z przedstawicielami Komitetu. Zainteresowani znajdą tam też informacje o wysokości płacy minimalnej w wybranych krajach europejskich, streszczenia opracowań naukowych poświęconych płacy minimalnej oraz pliki wideo.

NA WYKAZ

Strona główna
Co to jest płaca minimalna?
Płaca minimalna w Europie
O inicjatywie ustawodawczej
Aktualności
Galeria
Tu możesz nas poprzeć
Projekt ustawy
Kontakt

POBIERZ Druk poparcia

POBIERZ Projekt ustawy



AKTUALNOŚCI

Ze gar r u s z y!

Opublikowano: czwartek, 23. kwietnia 2011 11:33

Podstawieniem nr 11 z dnia 20 kwietnia 2011 r. Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przysłał zawiadomienie o utworzeniu Komitetu Obywatelskiego Inicjatywy Ustawodawczej ustawy o zmianie ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę.

Celomiarza to, że każdy zgadziłbyśmy 3 miesiące na zebranie 100 000 podpisów obywatelskich popierających idee podniesienia minimalnego wynagrodzenia za pracę. W chwili obecnej wynosi ono 1366 zł. Celem ustawy jest stopniowe podwyższanie minimalnego wynagrodzenia - do wysokości 50% przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w tempie zgodnym z tempem wzrostu gospodarczego.

Jak to jest naprawdę z tą płacą minimalną?

Opublikowano: wtorek, 26. kwietnia 2011 12:41

Profesor Zofia Jachowicz na zlecenie Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych (Instytutu) Instytutu Socjologii i Polityki Socjalnej wykonuje - od 2007 roku badania dotyczące funkcjonowania płacy minimalnej w Polsce.

W uzasadnieniu Międzynarodowej Organizacji Pracy do wprowadzenia płacy minimalnej czytamy, że płaca minimalna oznacza wysokość wynagrodzenia poniżej którego nie można opłacać pracowników zatrudnionych w pełnym wymiarze czasu pracy. Celem wprowadzenia płacy minimalnej jest ożbranie do likwidacji nadmiernej eksploatacji pracowników, walka z podwójnym, zapewnienie odpowiedniego poziomu życia, zapewnienie pracownikom równej płacy za równą pracę, eliminowanie pewnych form szkodliwej konkurencji.

Według pani profesor płaca minimalna pełni rolę społecznej i ekonomicznej „siłki” oraz ekonomicznej „siłki” ustalanie jej na poziomie zapewniającym niezbędne środki utrzymania i to jest najczęściej wymieniane uzasadnienie do jej wprowadzenia. Płaca minimalna powinna otrzymywać pracownicy za pracę prostą i lekką.

Czytaj więcej...

ZOBACZ NA YOUTUBE



ANKIETA

Czy płaca minimalna powinna wzrosnąć?

Tak - 59,7%

Nie - 6,9%

Nie mam zdania - 3,4%

Już oddałem swój głos. Głos można oddać nie częściej niż co 24 godziny.

Zobacz szczegóły

Chcą porozumienia w sprawie ECS

- Nie możemy dopuścić, aby Europejskie Centrum Solidarności stało się kolejnym polskim piekielkiem - powiedział Piotr Duda po spotkaniu z prezydentem Gdańska Pawłem Adamowiczem.

Temat Europejskiego Centrum Solidarności zdecydowanie zdominował pierwsze spotkanie przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" Piotra Dudy z prezydentem Gdańska Pawłem Adamowiczem. Obaj zapewniali po spotkaniu, że są otwarci na współpracę w upamiętnianiu i promowaniu dziedzictwa „Solidarności”. - Wiadomo, że inna jest rola związku zawodowego, a inna samorządu miejskiego, ale ważne żebyśmy nie szukali między sobą różnic, a tego co nas łączy. Cieszę się, że ta filozofia nam obu przyświeca - zaznaczył Paweł Adamowicz. Dodał, że obaj rozmówcy należą do tego samego pokolenia, choć Piotr Duda jest nieco starszy. To jego zdaniem powinno ułatwić porozumienie. - Starszych trzeba słuchać - dopowiedział zartem Piotr Duda.

- Zdaję sobie sprawę, że nie zawsze będzie pięknie, ale musimy zrobić wszystko, aby instytucje zaangażowane w powstanie ECS współpracowały ze sobą i dochodziły do porozumienia. Nie wyobrażam sobie, że jak powstanie za dwa lata ECS, to będziemy mieli tu kłótnie. Co wtedy pokażemy Europie? - dodał przewodniczący „Solidarności”.



Piotr Duda i Paweł Adamowicz. Fot. Piotr Machnica

Pytani przez dziennikarzy o udział w ECS Lecha Wałęsy, Duda i Adamowicz zapewnili, że będą starać się o powrót historycznego przywódcy „Solidarności” do Centrum Solidarności. - Nie wyobrażam sobie ECSu bez Lecha Wałęsy - stwierdził Duda i nie wykluczył, w przyszłości podobnego spotkania z udziałem prezydenta Wałęsy.

Przewodniczący odniósł się również do kontrowersji dotyczących wyboru na szefa ECS Basila Kerskiego. - Nie był to nasz wymarzony kandydat i przedstawiciel „S” w radzie ECS głosował przeciwko, ale konkurs już się odbył i czas zabrać się do pracy - powiedział przewodniczący. Najbliższa okazja do współpracy to zbliżające się uroczystości 31. powstania NSZZ „Solidarność” i 30. rocznica pierwszego Krajowego Zjazdu Delegatów.

Milcząca obecność

- Chcemy zwrócić uwagę na to, że niepokoją nas dalsze losy tej szkodliwej ustawy - mówi Jerzy Wielgus, zastępca przewodniczącego KK.

We wtorek 10 maja Trybunał Konstytucyjny zajmie się ustawą o racjonalizacji zatrudnienia w państwowych jednostkach budżetowych. Tego dnia w godzinach 9.00-11.00 Sekcja Krajowa Pracowników Skarbowych przy wsparciu Sekretariatu Służb Publicznych i przedstawicieli sekretariatów Ochrony Zdrowia, Rolnictwa oraz Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych organizuje milczącą pikietę pod siedzibą Trybunału.

- Chcemy zwrócić uwagę na to, że niepokoją nas losy ustawy - mówi Jerzy Wielgus, zastępca przewodniczącego KK - Nie organizujemy dużej, głośnej manifestacji. W pikiecie weźmie udział ok. 500 osób, które swą milczącą obecnością pokażą sędziom Trybunału, że proponowane rozwiązania są niezgodne z prawem i szkodliwe dla Polski.

Przyjęta przez Sejm na początku grudnia ustawa zakłada zwolnienie w latach 2011-2013 w ramach oszczędności budżetowych 10 proc. pracowników administracji. Przepisy miałyby wejść w życie 1 lutego 2011 roku. Ustawę do TK skierował Prezydent RP Bronisław Komorowski. Natomiast „S” wielokrotnie zwracała uwagę na szkodliwość ustawy.

Pierwsze gwarancje dla pracowników JSW

10-letnie gwarancje zatrudnienia dla pracowników Jastrzębskiej Spółki Węglowej i gwarancje zachowania wszystkich uprawnień wynikających z zakładowych układów zbiorowych pracy do czasu wynegocjowania nowego, jednolitego układu zbiorowego w spółce - to najważniejsze uzgodnienia podjęte podczas rozmów pomiędzy stroną społeczną a zarządem JSW.

Jak podkreśla Sławomir Kozłowski, szef Solidarności w JSW, uzgodniony i parafowany w czwartek 5 maja dokument dotyczący gwarancji pracowniczych to pierwszy z kilku kroków, jakie muszą nastąpić, aby konflikt w spółce zakończył się porozumieniem. - To dopiero połowa sukcesu. Przed nami dalsze negocjacje, dotyczące pozostałych spraw związanych z ewentualnym debiutem giełdowym i kwestia naszych postulatów płacowych. Oczekujemy odpowiednich gwarancji prawnych, podpisanych przez przedstawicieli resortów skarbu i gospodarki - powiedział Kozłowski.

W związku z faktem zawarcia pierwszych, satysfakcjonujących przedstawicieli strony społecznej uzgodnień, Międzyzwiązkowy Komitet Protestacyjno-Strajkowy JSW podjął decyzję, że zawiesza strajk włoski, prowadzony od 4 maja.

Jak ocenia Dominik Kolorz, szef Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności, a zarazem szef górniczej „S”, parafowany dokument zawiera korzystne dla pracowników JSW zapisy. - To pierwszy z czterech kroków na drodze do porozumienia. Pozostałe to gwarancja zachowania władztwa korporacyjnego Skarbu Państwa w JSW, bezpośrednie porozumienia gwarantujące akcje pracownikom JSW, również tym tzw. nieuprawnionym oraz porozumienie płacowe - wymienia Kolorz.

Jego zdaniem jest duża szansa, że w ciągu 2-3 tygodni uda się kompleksowo uzgodnić treść wszystkich dokumentów wchodzących w skład porozumienia, które zakończą konflikt w JSW. - Uważam, że lepszym rozwiązaniem niż forsowanie debiutu giełdowego w sztywnym terminie 30 czerwca i w atmosferze niepokojów w spółce jest ewentualny debiut giełdowy miesiąc później, ale za to w atmosferze spokoju społecznego - dodaje Dominik Kolorz.

Trwająca przeszło 11 godzin czwartkowe rozmowy odbywały się w ramach Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego, przy udziale wojewody śląskiego oraz wiceministrów gospodarki i skarbu. Kolejne etapy rozmów rozpoczną się w przyszłym tygodniu.